



# Aktualności

## Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu 2016-09-30

### Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu

Po raz kolejny uczniowie z Podolsza ze smutkiem pożegnali swoich bojnickich przyjaciół, którzy w dniach 16 – 21 września u nich gościli. Stało się to możliwe dzięki współpracy i umowie o wymianie, jaką w 2013 roku zawarli pani dyrektor bojnickiej szkoły Eva Rybarova i dyrektor placówki z Podolsza pan Piotr Januszyk.

Uczniowie z Podolsza z rówieśnikami z tej bojnickiej szkoły spotkali się już sześć razy (trzykrotnie na Słowacji i trzykrotnie w Podolszu), więc nić przyjaźni została zawiązana. Aby kontakty między naszymi miejscowościami były wciąż aktywne, na zaproszenie pana dyrektora Piotra Januszyka (w stronę którego kierujemy ogromne podziękowania za perfekcyjne zorganizowanie Słowakom pobytu w Polsce) trzynastoro młodych ludzi z Bojnic po raz kolejny przybyło do Podolsza. Gościny użyczyli im rodzice uczniów podolszańskich szkoły (znaleźli się wśród nich Państwo: Górny, Jedlińscy, Maliborscy, Grygierkowie, Wichrowie, Kurzakowie, Knapikowie, Bojdołowie, Sajdakowie, Pawlikowie, Jarosowie, Wajdowie, Jakubowscy, którym za wszystko serdecznie dziękujemy). To właśnie u nich Słowacy nocowali, jedli kolacje i spędzali – często bardzo aktywnie - czas wolny. Śniadania i obiady serwowane były w szkole przez panie kucharki, które raczyły naszych gości (i ich opiekunki – p.Livię Homolovą i p.Marianę Lipovską oraz towarzyszących im uczniów z Podolsza wraz z nauczycielkami: p.Beata Urbańczyk, Bożeną Jezierską i Alicją Hajduk) krajowymi i lokalnymi przysmakami.

Podobnie jak podczas wcześniejszych pobytów w Podolszu i tym razem program wizyty był dopracowany w każdym szczególe i bardzo napięty. Naprawdę nie było czasu na nudę.

W piątek 16 września, około godziny 13 słowaccy goście zostali w szkole przyjęci powitalnym obiadem. Po nim czekały na wszystkich niesamowite atrakcje związane z pobytem w Parku Rozrywki Energylandia w Zatorze (tu wielkie podziękowania dla pana Marka Goczała – właściciela parku). Zabawom i uciechom wydawało się nie być końca. Do późnych godzin wieczornych atrakcje Energylandii pochłaniały energię młodych ludzi. Dodatkowym atutem była piękna, słoneczna wrześniowa pogoda, która sprzyjała zabawie. Po powrocie do szkoły na wszystkie dzieci czekali rodzice. Zaraz potem przyszedł czas na zakwaterowanie, więc wszyscy udali się do domów polskich kolegów.

W tym dniu kolejną miłą niespodzianką był przyjazd pani dyrektor Ewy Rybarovej i jej zastępcy pana Jerzego Krcika, którzy zostali podjęci przez gospodarzy uroczystą kolacją.

W sobotę uczniowie z Bojnic spędzili czas z rodzinami, u których zamieszkali. Uplłynął on na wspólnych biesiadach przy ognisku, wyjazdach do pizzerii, aquaparku w Krakowie, kręgielni, na pikniku szwajcarskim oraz wielu innych atrakcjach.

W niedzielę 18 września cała grupa polsko – bojnicka wzięła udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym zorganizowanym w ramach Żniw Karpiowych przez ZSO w Podolszu z inicjatywy pana dyrektora Piotra Januszyka. Trasa rajdu była – jak zwykle – bardzo atrakcyjna. Prowadziła między innymi na Kopiec Grunwaldzki w Rabusiowicach, gdzie uczniowie (co stało się już tradycją) złożyli wianek biało – czerwonych kwiatów.

W poniedziałek udziałem młodzieży stały się nowe doznania.

O godzinie 10, po śniadaniu, wszyscy wyruszyli do Oświęcimia, by zwiedzić miasto, a następnie złożyć kwiaty pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince. Następnie udali się do muzeum mieszczącego się w oświęcimskim zamku. Tu pani dyrektor tego obiektu (której jesteśmy bardzo wdzięczni za udostępnienie zamku do zwiedzenia) oprowadziła młodzież po kolejnych pomieszczeniach, ciekawie opowiadając o zgromadzonych w nich eksponatach, a potem zaprowadziła na wieżę, z której można było podziwiać panoramę miasta.

To jeszcze nie koniec niespodzianek. Po obiedzie kolejną z nich był wyjazd do Wadowic i zwiedzanie rynku, Bazyliki oraz konsumpcja tradycyjnych papieskich kremówek.

Po powrocie do Podolsza przyszedł czas na wspólne chwile z rodzinami w miejscach zakwaterowania.

We wtorek po śniadaniu za szkołą w Podolszu czekał autokar, by zawieźć młodych ludzi wraz z opiekunami do Krakowa. Wszyscy

byli zachwyceni pobytem na wawelskim wzgórzu i pod smoczą jamą. Okazało się, że również podziemia krakowskiego rynku cieszyły się wielkim zainteresowaniem młodzieży.

Przed wyjazdem do Krakowa Burmistrz Zatora pan Mariusz Makuch zaszczylił swoją obecnością młodzież, która z entuzjazmem dzieliła się wrażeniami z pobytu w Polsce.

Wszystko, co dobre, szybko się kończy... Dobięła też końca wizyta Słowaków w Polsce i pojawiła się wizja nieuchronnego pożegnania.

Jak zwykle, nie obyło się bez łez i obietnic dotyczących stałego kontaktu. Stare znajomości bardzo się umocniły, a nowe - żyją nadzieją kontynuacji.

Kolejna wizyta naszych bojnickich przyjaciół dobiegła końca, lecz na pewno będą następne, gdyż każde spotkanie z uczniami tej zaprzyjaźnionej szkoły jest wspaniałym wydarzeniem. A więc: Dakujeme velmi, Priatelial! Uvidíme sa čoskoro!

**Opiekunki grupy polsko - bojnickiej: Beata Urbańczyk, Bożena Jezierska, Alicja Hajduk**  
**Dyrektor ZSO w Podolszu: Piotr Januszyk**

## Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu



[Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu.](#)



[Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu.](#)



[Goście ze słowackich Bojnic w Podolszu.](#)

[wszystkie aktualności](#)